

Sygn. akt: I C 1015/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Alicja Tułodziecka

Protokolant: sekretarz sądowy Edyta Baranowska

po rozpoznaniu dnia 28 stycznia 2021 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku S.A. w W.

przeciwko M. J.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sędzia Alicja Tułodziecka

Sygn. akt I C 1015/20

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w pozwie wniesionym przeciwko M. J. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 48.003,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, iż strona pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki nr (...). Powód podał, że pozwany nie wywiązywał się należycie ze swoich zobowiązań wynikających z tej umowy i w związku z tym powstało wymagalne zadłużenie względem powoda. Powód wyjaśnił, że z dniem 26 września 2019 r. zadłużenie pozwanego zostało postawione w stan pełnej wymagalności. Powód wskazał także, że pismem z dnia 01 października 2019 r. wezwał pozwanego do zapłaty wszystkich należności. Jednakże pozwany nie spłacił swojego zadłużenia.

Nadto wskazano jakie należności składają się na kwotę dochodzoną pozwem.

Pozwany M. J. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Nadto pozwany wskazał, że strona powodowa naruszyła warunki umowy, ponieważ nie dokonano skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki. Pozwany zarzucił również błąd co do ustalenia terminu wymagalności roszczenia w całości. Nadto pozwany wskazał, że powód nie wykazał zasadności wysokości kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty wynikającej z umowy pożyczki z dnia 10 maja 2016 r., której obowiązków pozwany miał nie wykonać.

Pozwany kwestionował żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości.

W ocenie Sądu orzekającego, żądanie pozwu było niezasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga to, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał istnienia oraz wysokości swojego roszczenia za pomocą wiarygodnych i przekonujących dowodów.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Obowiązek udowodnienia faktu powstania roszczenia, jak i jego wysokości obciąża zawsze powoda.

Wskazać również trzeba, że zgodnie z treścią przepisu art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada.

Przepis art. 471 k.c. określa przesłanki odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, a mianowicie niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, szkodę oraz związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy. Podnieść trzeba, iż ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej spoczywa na wierzycielu – zgodnie z ogólną regułą wynikającą z przepisu art. 6 k.c.

Podnieść trzeba, iż w przedmiotowej sprawie powód winien wykazać okoliczności powstania dochodzonej wiarygodności, jej istnienie oraz jej wysokość – zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 6 k.c. Jednakże powód nie sprostał obowiązkowi przedstawienia dowodów uwiarygodniających jego roszczenie.

Dodać jeszcze trzeba, że w przedmiotowej sprawie powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, a zatem Sąd nie miał obowiązku pouczać strony powodowej o ciężarze dowodu wynikającym z przepisu art. 6 k.c.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zasadnicze zastrzeżenia budzi istnienie roszczenia skierowanego przeciwko pozwanemu. Powód w uzasadnieniu pozwu podnosił, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy pożyczki nr (...), która między stronami miała być zawarta w dniu 10 maja 2016 r.

Wskazać jednak należy, iż do akt nie przedłożono umowy z dnia 10 maja 2016 r., na którą powód powoływał się w uzasadnieniu pozwu oraz w załącznikach do pozwu. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że Sąd zobowiązał stronę powodową do przedłożenia w niniejszej sprawie wszystkich dowodów wymienionych w pozwie w liście dowodów – w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia dowodów spóźnionych. Nadto strona powodowa została wezwana do zajęcia stanowiska wobec sprzeciwu pozwanego – w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia stanowiska spóźnionego. Wskazać należy, iż powyższe zobowiązanie doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 04 stycznia 2021 r. (por. zobowiązanie z k. 35 – 36 akt). Jednakże w wyznaczonym terminie strona powodowa nie zajęła stanowiska co do sprzeciwu pozwanego oraz nie przedłożyła żadnych dowodów wymienionych na liście dowodów w pozwie. Wobec tego wskazać trzeba, iż Sąd nie dysponował materiałem dowodowym, na podstawie którego mógłby w tej sprawie poczynić ustalenia faktyczne.

W tym stanie rzeczy podnieść należy, że nie wiadomo w oparciu o jaką w istocie umowę powód występuje w tej sprawie z żądaniem przeciwko pozwanemu. Nie wiadomo bowiem jakie ta umowa faktycznie nakładała na strony obowiązki i jakich należności konkretnie dotyczyła. Na marginesie dodać trzeba, że pozwany w swoich zeznaniach

bardzo ogólnikowo opisywał umowę jaka miała go łączyć z powodem – pozwany bowiem nie pamiętał kiedy konkretnie umowa została zawarta, ani też na jaki okres została ona zawarta.

Wskazać zatem trzeba, że w oparciu o podane w tej sprawie informacje nie sposób było sprecyzować dostatecznie źródła zobowiązania strony pozwanej oraz ocenić prawidłowości wyliczenia dochodzonej kwoty. Co istotne, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że pozwany M. J. nie wywiązał się z obowiązków wynikających z umowy wskazanej w pozwie. Ta okoliczność nie wynika z żadnych wiarygodnych i przekonujących dowodów.

Wskazać trzeba, że strona powodowa nie dołączyła do akt sprawy żadnego wiarygodnego dokumentu świadczącego o tym, że w ogóle istniał jakikolwiek stosunek prawny między powodowym Bankiem a pozwanym, a przede wszystkim nie dołączono umowy pożyczki (opisanej w uzasadnieniu pozwu) zawartej między stronami. W ocenie Sądu, ta umowa stanowi dowód fundamentalny w tej sprawie, gdyż bez niego nie można mieć pewności, że powód rzeczywiście posiada jakąkolwiek wiarygodność wobec pozwanego. Co istotne, bez tej umowy nie można było ustalić jakie obowiązki ciążyły na pozwanym oraz jakie były skutki ich niewykonania.

W związku z powyższym Sąd orzekający uznał, że istnienie roszczenia ze strony powoda wobec pozwanego, dochodzonego w tej sprawie, budzi poważne wątpliwości. Powód bowiem za pomocą wiarygodnych i obiektywnych dowodów nie wykazał, że łączyła go z pozwanym umowa opisana w pozwie. Nadto strona powodowa nie wykazała w przekonujący sposób, że pozwany naruszył postanowienia tejże umowy.

Powód w tej sprawie wskazywał, że pozwany M. J. nie wykonał obowiązków wynikających z tej umowy, co skutkowało postawieniem zadłużenia w stan pełnej wymagalności z dniem 26 września 2019 r.

Zdaniem Sądu orzekającego, w tym stanie rzeczy powód winien wykazać, że wypowiedzenie umowy kredytu wobec pozwanego było skuteczne. Natomiast w uzasadnieniu pozwu powód powołał się jedynie na to, że pismem z dnia 01 października 2019 r. pozwany został wezwany do spłaty zadłużenia pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Z kolei pozwany kwestionował, aby otrzymał z Banku jakąkolwiek korespondencję dotyczącą wezwania go do zapłaty, czy też dotyczącą wypowiedzenia mu umowy.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że zgodnie z treścią przepisu art. 75c ustawy – Prawo Bankowe, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1 tego przepisu, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że na powodowym Banku ciążył obowiązek zastosowania procedur wynikających z przepisu art. 75c ustawy – Prawo bankowe, przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy bankowej.

Mając na uwadze treść zacytowanego wyżej przepisu wskazać należy, że Bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Natomiast zgodnie z określoną w ustawie – Prawo bankowe procedurą w pierwszej kolejności Bank winien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w przepisie art. 75c ust. 1 – 2 oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej. W przypadku, gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (por. przepis art. 58 § 1 k.c.), ponieważ zachodzi w tym wypadku sprzeczność z ustawą. To oznacza, że nie prowadzi ona do wymagalności

wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu (tak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa 663/18).

W przedmiotowej sprawie Sąd orzekający uznał, iż wynikająca z przepisu art. 75c ustawy – Prawo bankowe procedura nie została w stosunku do pozwanego zachowana. Podkreślenia wymaga to, że powodowy Bank tychże faktów w toku prowadzonego postępowania nie wykazał za pomocą wiarygodnych i przekonujących dowodów. Natomiast pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionował skuteczność dokonanego wypowiedzenia – przy czym powód otrzymał odpis sprzeciwu pozwanego i był zobowiązany do zajęcia stanowiska co do tego sprzeciwu w wyznaczonym terminie.

Podnieść w tym miejscu także należy, iż od Banku jako profesjonalisty należy oczekiwać, aby działania upominawcze były zgodne z dyspozycją przepisu art. 75c Prawa bankowego i tym samym poprzedzały właściwe wypowiedzenie umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa 663/18). Wobec tego powód w pierwszej kolejności winien wezwać kredytobiorcę do zapłaty, z poinformowaniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację, a w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu, złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy.

Zaznaczyć jeszcze trzeba, iż wypowiedzenie umowy kredytowej stanowi bardzo dotkliwe dla kredytobiorców uprawnienie kształtujące Banku w stosunku kredytowym, ponieważ jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu. W związku z tym nie może ono być wykonane w sposób nagły, zaskakujący dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją ku temu podstawy zgodnie z treścią umowy.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga to, że powodowy Bank w niniejszej sprawie nie wykazał, iż wobec pozwanego zachowano procedurę wynikającą z przepisu art. 75c ustawy – Prawo bankowe. Nadto strona powodowa nie wykazała kiedy i w jaki sposób złożono wobec pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy bankowej. Nie sposób zatem ocenić, czy było to skuteczne i prawidłowe w świetle powyżej powołanych przepisów oraz treści umowy łączącej strony. Nie sposób zatem ustalić na jakiej podstawie powód twierdzi, iż roszczenie dochodzone pozwem stało się wymagalne z dniem 26 września 2019 r. Wskazać bowiem trzeba, iż na poparcie tegoż faktu nie przedłożono żadnych dowodów.

Wobec tego Sąd orzekający uznał, że istnienie roszczenia powodowego Banku wobec pozwanego budzi poważne zastrzeżenia i wątpliwości.

Dodać także trzeba, iż w tejże sprawie zastrzeżenia budzi także wysokość roszczenia dochodzonego pozwem. Powód w niniejszej sprawie wskazywał, iż roszczenie przysługujące mu wobec pozwanego wynika z umowy pożyczki z maja 2016 r. Podkreślenia wymaga jednak to, że powód nie przedłożył do akt sprawy ani wskazanej wyżej umowy pożyczki, ani też wyciągu z ksiąg bankowych wymienionego na liście dowodów.

Wobec tego podnieść trzeba, że w niniejszej sprawie wysokości wierzytelności wskazanej w pozwie w żaden sposób nie można zweryfikować ani wyliczyć. Wskazać nadto trzeba, że wyliczenie tej wierzytelności nie znajduje oparcia w wiarygodnych dowodach.

W ocenie Sądu, wysokość zobowiązania pozwanego winna wynikać z obiektywnych i wiarygodnych dowodów. Nadto Sąd oraz strona pozwana winni mieć możliwość zweryfikowania tegoż wyliczenia przedstawionego przez stronę powodową. Natomiast w przedmiotowej sprawie nie sposób jednoznacznie ustalić w jaki sposób wyliczono kwotę dochodzoną pozwem i jakie należności składają się na tę kwotę.

Zaznaczyć trzeba, że wysokość roszczenia dochodzonego pozwem wynika jedynie z twierdzeń powoda zawartych w pozwie. Natomiast swojego rozstrzygnięcia Sąd nie może oprzeć jedynie na twierdzeniach strony zainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem tej sprawy na jej rzecz – zważywszy, że pozwany kwestionował wysokość dochodzonego roszczenia.

Wskazać trzeba, iż w tejże sprawie strona powodowa nie przedłożyła żadnych dokumentów, które stanowiłyby dowód istnienia wobec pozwanego wierzytelności Banku o określonej wysokości i wynikającej z określonego tytułu.

Mając powyższe na uwadze Sąd w tej sprawie uznał, iż powód nie wykazał istnienia oraz wysokości swojego roszczenia kierowanego przeciwko pozwanemu.

Uwzględniając powstałe wątpliwości Sąd orzekający doszedł jednak do wniosku, iż nie występują w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające podjęcie przez Sąd jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej z urzędu. Niniejsza sprawa jest bowiem typową sprawą z zakresu prawa zobowiązań, a powództwo wytoczył profesjonalny podmiot, dodatkowo reprezentowany przez fachowego pełnomocnika – a zatem podmiot doskonale zorientowany w regułach postępowania dowodowego obowiązującego w procedurze cywilnej oraz w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym. Nadto strona powodowa została zobowiązana do przedłożenia dowodów wymienionych w pozwie, ale nie wykonała tegoż zobowiązania w wyznaczonym terminie. Wskazać też trzeba, że nie jest wystarczające napisanie pozwu w jakikolwiek sposób – żądanie trzeba jeszcze przekonująco, logicznie uzasadnić oraz podeprzeć stosownymi i wiarygodnymi dowodami, zważywszy na to, że strona pozwana kwestionowała żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie przepisów art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 75c ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. powództwo oddalił.